

Większość wymienianych Palestyńczyków więziono bez zarzutów

30 listopada 2023

Po zwolnieniu w zeszłym tygodniu więźniów palestyńskich Izrael nałożył zakaz świętowania przez członków ich rodzin. „Wyrażanie radości” – zapowiedziało Minister Bezpieczeństwa Narodowego Itamar Ben-Gvir – „jest równoznaczne ze wspieraniem terroryzmu”.



Izrael przedstawia uwięzionych Palestyńczyków jako „terrorystów”. Jednak spośród 300 palestyńskich kobiet i dzieci, które Izrael wskazał do potencjalnego uwolnienia w ramach przerwy humanitarnej między Izraelem a Hamasem, prawie 80 procent nie postawiono nawet formalnie zarzutów. Przeważająca większość więźniów palestyńskich została aresztowana w ramach quasi-sądowego procesu zwanego zatrzymaniem administracyjnym, w ramach którego Palestyńczycy mogą początkowo przebywać w więzieniu przez sześć miesięcy. Ich areszt może być następnie wielokrotnie przedłużany na czas nieokreślony bez postawienia zarzutów i procesu. W tym czasie, który może trwać latami, więźniowie, ich rodziny i prawnicy mogą pozostać nieświadomi, o co więźniowi postawiono zarzuty i jakie dowody są przeciwko nim.

Większość Palestyńczyków, w tym dzieci, jest sądzona przed sądami wojskowymi i dostaje długie wyroki w – jak to nazywają krytycy – fikcyjnych procesach, ponieważ w wielu przypadkach Palestyńczycy są pozbawieni obrońców i należytego postępowania. Dla porównania, obywatele Izraela są sądzeni przed sądami cywilnymi, co uwypukla dwupoziomowy system wymiaru sprawiedliwości, który dyskryminuje Palestyńczyków.

Zdecydowanej większości Palestyńczyków – 233 z 300 – znajdujących się na izraelskiej liście zwolnionych, nie postawiono formalnych zarzutów i byli przetrzymywani w ramach aresztu administracyjnego. Zdecydowaną większość z nich to nieletni. Najmłodszy ma 14 lat.

Prawie trzy czwarte z nich pochodzi z okupowanego Zachodniego Brzegu, na którym odnotowano falę aresztowań od rozpoczęcia izraelskiej wojny w Gazie 7 października. Najdłużej odsiadujący wyrok spośród 300 więźniów spędził w więzieniu 102 miesiące, czyli osiem i pół roku. Najnowszy więzień został aresztowany dwa miesiące temu. Prawie połowa więźniów nie jest powiązana z żadną palestyńską grupą polityczną ani zbrojną. Uważa się, że inni są powiązani z Hamasem, Fatahem, Islamskim Dżihadem, Ludowym Frontem Wyzwolenia Palestyny i Demokratycznym Frontem Wyzwolenia Palestyny.

□

Według raportu Organizacji Narodów Zjednoczonych opublikowanego w zeszłym roku, od czasu okupacji Wschodniej Jerozolimy, Strefy Gazy i Zachodniego Brzegu w 1967 r. Izrael aresztował około miliona Palestyńczyków. Uważa się, że znaczna liczba z nich to osoby zatrzymane z powodów administracyjnych.

Izrael zwiększył liczbę aresztowań od ataków Hamasu na południowy Izrael z 7 października, podwajając liczbę przetrzymywanych Palestyńczyków do ponad 10 000 przed zwolnieniem części z nich. Podczas ataku bojownicy Hamasu zabili co najmniej 1200 osób. W późniejszym ataku Izraela na Gazę zginęło prawie 15 000 ludzi, w większości kobiety i dzieci.

Porozumienia z Oslo z lat 1990. doprowadziły do ustanowienia Autonomii Palestyńskiej (AP), ale quasi-rząd kierowany przez Palestyńczyków nie położył kresu izraelskiemu wojskowemu systemowi sądowiczemu. Izrael nadal bezpośrednio kontroluje większość Zachodniego Brzegu i pozwolił na budowę nielegalnych

osiedli na ziemiach palestyńskich.

AP spotkała się z krytyką za koordynację bezpieczeństwa z Izraelem, zgodnie z którą jest zobowiązana do dzielenia się informacjami dotyczącymi zbrojnych grup palestyńskich. Posiada kodeks karny i system sądownictwa, ale trzy miliony Palestyńczyków na terytoriach okupowanych mogą z łatwością podlegać jurysdykcji izraelskich sądów wojskowych, jeśli zostaną oskarżeni o zagrożenie bezpieczeństwu Izraela. Może to obejmować wszelką działalność związaną z setkami organizacji palestyńskich, które Izrael przez dziesięciolecia uważał za nielegalne.

Kiedy stawiane są zarzuty, zwykle obejmują one działalność „terrorystyczną”, która może obejmować działania przeciwko izraelskim żołnierzom lub osadnikom, oraz „podżeganie”, które obejmuje wywieranie wpływu na opinię publiczną. Wykroczenia drogowe lub nielegalny pobyt w Izraelu w celu podjęcia pracy również powodują, że Palestyńczycy stają przed wojskowym systemem sądowniczym, w przypadku którego wskaźnik skazań wynosi 99%.

W przeciwieństwie do Palestyńczyków izraelscy osadnicy aresztowani na Zachodnim Brzegu są sądzeni przed sądami cywilnymi na terenie Izraela. Praktyka ta w efekcie stworzyła dwa systemy prawne, które organizacje praw człowieka nazwały dyskryminacyjnym i formą „apartheidu”. Niektórzy palestyńscy więźniowie zwolnieni w ramach rozejmu twierdzą, że przed uwolnieniem byli bici i upokarzani przez izraelskich żołnierzy. Po rozpoczęciu wojny bicia stały się intensywniejsze i częstsze, ale zeznania więźniów na przestrzeni dziesięcioleci wskazują na długotrwały schemat bicia, tortur i znęcania się nad więźniami.



Od początku wojny organizacje praw człowieka donoszą, że izraelska Służba Więzienna również znacznie ograniczyła wodę,

żywność, opiekę medyczną i artykuły wspólne dla więźniów, a także ograniczyła lub całkowicie wstrzymała wizyty rodziny i prawników. Oznacza to, że więźniowie palestyńscy faktycznie stracili część ograniczonych przywilejów, na które zasłużyli przez lata kampanii i strajków głodowych w więzieniach, które obecnie są również poważnie przepełnione.

Setki dzieci, niektóre w wieku zaledwie dziewięciu lat, zostało zatrzymanych przez siły izraelskie, co według wielu stanowi naruszenie Konwencji ONZ o prawach dziecka. W izraelskich więzieniach dzieci nie radzą sobie lepiej niż dorośli, a udokumentowano szereg przypadków przemocy wobec nich. Organizacja praw człowieka Save the Children podała w lipcowym raporcie, że 86 procent dzieci jest bitych w izraelskich więzieniach, 69 procent jest poddawanych rewizjom z rozbieraniem, a 42 procent odnosi obrażenia podczas aresztowań. Mają między innymi rany postrzałowe i złamania kości. Niektóre dzieci zgłosiły przemoc na tle seksualnym, a niektóre są przenoszone do sądów lub przesyłane do ośrodków detencyjnych w małych klatkach – podała londyńska organizacja praw dziecka.

Według tej grupy dzieci palestyńskie to „jedyne dzieci na świecie, które są systematycznie stawiane przed sądami wojskowymi”, a według tej grupy w izraelskich więzieniach wojskowych w ciągu ostatnich 20 lat około 10 000 osób było przetrzymywanych.

Autorstwo: Maziar Motamedi

Tłumaczenie: Andrzej Kumor

Źródło zagraniczne: AlJazeera.com

Źródło polskie: Goniec.net